

KURJER WILENSKI

Wciąż wielkie nadzieje a małe rezultaty w poprawie sytuacji strajkowej we Francji

PARYŻ, (Pat). Dziś rano strajkowa-
ły wszystkie piekarnie, prócz kilku za-
kładów, gdzie doszło do umowy z pra-
cownikami. W wielkich przedsiębior-
stwach krawiecczyzny damskiej strajk
zakończył się. W wytwórniach i skle-
pach chemicznych strajk trwa i zakłady
te okupowane są przez pracowników.
Personel przedsiębiorstw kinematografi-
cznych i kinoteatrów uchwalił dalsze
prowadzenie strajku. W przemyśle me-
talurgicznym i budowlanym nastąpiło
znaczące odprężenie sytuacji i wkrótce
oczekiwany jest powrót robotników do
pracy.

MANIFESTACJA.

PARYŻ, (Pat). Pochód, składający
się z kilkuset manifestantów, prawdo-
podobnie robotników ziemnych przy bu-
dowie wystawy, przeszedł dzisiaj przed
Izbą deputowanych, wznosząc okrzyki
„żądamy zbiorowej umowy”.

NOWE STRAJKI.

PARYŻ, (Pat). Normalne życie stoli-
cy znów zostało dziś zakłócone dalszym
rozwojem akcji strajkowej, która w go-
dzinach rannych objęła restauracje, ka-
wiarnie, bary oraz część hoteli. W godzi-
nach południowych wszystkie tego ro-
dzaju zakłady zostały zamknięte. Dele-
gaci syndykatu pracowników restaura-
cyjnych w poszczególnych dzielnicach
obchodzili restauracje i kawiarnie nawo-
lując do strajku.

Pewne trudności aprowizacyjne wy-
wołał również strajk pracowników skle-
pów z mięsem. Przez kilka godzin zamk-
nięte były dzisiaj rano apteki. Wielkie
magazyny towarowe, jak Louvre, La
Fayette i inne, znamiennie dla charakte-
ru i tempa życia Paryża są w dalszym
ciągu nieczynne.

Na wszystkich tych odcinkach życia
gospodarczego i społecznego toczą się
pomiedzy zainteresowanymi stronami
ciągłe rokowania. Wszędzie największe
trudności napotyka sprawa ustalenia
wysokości stawek płac.

BRAK DYSCYPLINY.

Niepokojącym objawem dzisiejszych

strajków są jednak powtarzające się co-
raz częściej wypadki wylamywania się
pracowników spod dyscypliny organi-
zacyj zawodowych. Typowym tego przy-
kładem jest sytuacja ubezpieczeniow-
ców, gdzie pracownicy mimo podpisa-
nia układu w dalszym ciągu okupują
biura, uważając podwyżkę uzyskaną za
niewystarczającą.

Taka sama sytuacja ma miejsce w
wielkich zakładach metalurgicznych.
Robotnicy uważają podwyżkę zarobków
w granicach od 7 do 15 procent, jaką
przewiduje umowa podpisana w prezyd-
jum rady ministrów za niezadawalają-
cą.

Sytuacja strajkowa na prowincji nie
uległa również polepszeniu. W Marsylii
strajkują taksówki, pozatem nie ukaza-

ły się dzienniki. W Tuluzie robotnicy
okupują szereg fabryk. Port w Rouen
jest nieczynny.

Optymizm rządu Bluma

PARYŻ, (Pat). Dziś rano odbyło się
posiedzenie rady ministrów, poczem
ogłoszono komunikat zapewniający, że
na podstawie otrzymanych wiadomości
o przebiegu strajku w całym kraju,
stwierdzić można, że skutkiem umowy
zawartej między przedsiębiorcami a or-
ganizacjami robotniczymi, strajk dobie-
ga końca. Specjalna komisja zbadała
szereg projektów ustaw, które natych-
miast zostaną przedłożone Izbie depu-
towanych. Wśród tych projektów znajdu-
je się również ustawa o amnestji.

Izba Deputowanych szybko uchwaliła część projektów ustaw rządu Bluma

PARYŻ, (Pat). Izba deputowanych
uchwalała 528 głosami przeciwko 7 ca-
łość projektu, mającego na celu o popie-
ranie rozwoju umów zbiorowych i uczy-
nienia z nich ustawy regulującej stosun-
ki między pracodawcami i pracowni-
kami. Projekt zawiera postanowienia, do-
tyczące swobody należenia do związków
zawodowych, wolności opinii robotni-
ków, instytucji delegatów, wybranych
w przedsiębiorstwach zatrudniających

więcej niż 10 osób, minimum płac, okre-
sów urlopowych i t. d.

Posiedzenie Izby zakończyło się mowa
Bluma, który podziękował Izbie za wysi-
łek, dokonany w ciągu 7 godzin trwania
posiedzenia i zwrócił się z prośbą o kon-
tinuowanie obrad jutro rano, w celu
przyjęcia projektu ustawy o 40-godzin-
nym tygodniu pracy. Jutro popołudniu
rząd wniesie do Senatu 5 uchwałonych
przez Izbę projektów.

Chamberlain przeciwko sankcjom i za ograniczeniem funkcji L. N.

LONDYN, (Pat). Przewodniczący
związku towarzystw przyjaciół Ligi Na-
rodów sir Robert Cecil rozesłał okólnik,
w którym wzywa członków towarzystw,
aby rozwinęły akcję w swoich parlamen-
tach i wobec rządów, na rzecz wzmoc-
nienia sankcyj, gdyż tylko tą drogą moż-

na będzie ocalić niepodległość Abisynji.

Z powodu tego okólnika kanclerz
skarbu sir Neville Chamberlain wygo-
sił wczoraj na bankiecie przemówienie,
w którym oświadczył: gdybyśmy poszli
drogą, wskazaną w okólniku Roberta
Cecila, byłoby to szaleństwem, które mo-
głoby spowodować nowe nieszczęścia i
odwrócić umysły od szukania lepszego
wyjścia. Niema żadnej racji, dla której
mielibyśmy zrezygnować z idei Ligi Na-
rodów dlatego tylko, że w danych oko-
licznościach polityka bezpieczeństwa
zbiorowego zawiodła. Niewątpliwie na
deszczą chwila, aby państwa należące do
Ligi Narodów zbadały położenie i posta-
nowiły ograniczyć funkcje Ligi do jej
możliwości. Czyż nie jest oczywiste, że
wobec ryzyka jakie pociąga za sobą po-
lityka sankcyj, nie można liczyć na to,
aby państwa prowadziły ją aż do osta-
teczności. Wobec tego byłoby wskaza-
nem zbadanie możliwości i znalezienia
bardziej praktycznej metody zabezpie-
czenia pokoju w drodze układów regio-
nalnych, aprobowanych przez Ligę Na-
rodów i gwarantowanych przez państ-
wa, których interesy żywotne związane
są z temi ośrodkami niebezpieczeństwa.

Graziani nowym wice- królem Abisynji

RZYM, (Pat). Agencja Stefani donosi, że mar-
szałek Badoglio wyraził życzenie objęcia ponow-
nie stanowiska szefa sztabu generalnego armji
włoskiej. Mussolini przychylił się do tej prośby
i na jego wniosek król nadał marszałkowi Ba-
doglio tytuł księcia Addis Abeby, a marszałka
Graziani mianował wice-królem Abisynji.

Polsko-francuskie rokowania hand- lowe rozpoczęły się

PARYŻ, (Pat). W ub. środę przybyła
do Paryża polska delegacja do rokowań
handlowych z Francją, na czele z wice-
ministrem Solkołowskim.

W czwartek odbyło się pierwsze spot-
kanie delegacji polskiej z francuską,
której przewodniczy dyr. Bonnefon-Cra-
ponne, dyrektor wydziału traktatów
handlowych w min. przemysłu. Na po-
siedzeniu tem nastąpiła ogólna wymia-
na poglądów, poczem ustalono wytycz-
ne prac obu delegacji.

—[::]—

Van Zeeland złożył misję formowania rządu

BRUKSELLA, (Pat). Van Zeeland
zrezygnował z tworzenia gabinetu.

—[::]—

Kronika telegraficzna

— KROŹ WIKTOR EMANUEL III-ci przybył
do Pizy, skąd udał się do rezydencji królew-
skiej w Sans Rossore. Czterej nowomianowani
ministrowie Alfieri, Lessona, Ciano i Lantini
wystartowali samolotem do Sans Rossore, aby
złożyć przysięgę na ręce króla.

— LONDON PRZYSZŁYM PREZYDENTEM
USA. Senator Borah, senator Vandenberg i publi-
cysta Kurz wycofali swe kandydatury na prezy-
denta St. Zjednoczonych. W ten sposób kandy-
datura gubernatora Landona jest niemal pew-
na.

— KONFERENCJA SZEFÓW SZTABÓW MA-
LEJ ENTENTY w przyszłym tygodniu odbędzie
się w Bukareszcie.

— PRZYBYŁ DO BIAŁOGRODU PREZYDENT
BANKU RZESZY DR. SCHACHT w towarzystwie
dyrektora dr. Justa. Wicegubernator banku ju-
gosłowiańskiego Belin z powodu tej wizyty oś-
wiadczył, że narady z dr. Schachtem dotyczące
będą umowy rozrachunkowej niemiecko-jugosło-
wiańskiej.

— RZĄD BLUMA WPROWADZA ZMIANY
PERSONALNE. Nowy rząd rozpoczął już zmia-
ny personalne w dziedzinie administracyjnej —
policyjnej, usuwając dotychczasowego dyrekto-
ra policji miejskiej Guicharda, na którego miej-
sce mianowany został jego dotychczasowy za-
stępca Marchand.

— PREZYDENT TORUNIA. Rada miejska w
Toruniu dokonała wyboru dr. Raszeja na stano-
wisko prezydenta miasta na okres 10-letni.

— LOKAUT W HISZPANJI. Dyrekcja służ-
by bezpieczeństwa podała przez radio do wiado-
mości, że blok pracodawców postanowił wydać
zarządzenie o zamknięciu wszystkich zakładów
handlowych i przemysłowych z wyjątkiem za-
kładów i sklepów spożywczych oraz użyteczno-
ści publicznej. Decyzja ta jest bezprawna. Kupcy
i przemysłowcy, którzy zastępują się do tego za-
rządzenia podlegać będą jaknajsurowszym san-
kcjom, spowodu zakłócenia spokoju publiczne-
go. Sankcje te wahają się od 10.000 do 20.000
pesetów, a przewidują nawet konfiskatę przed-
siębiorstw.

— W JEDNEJ Z KOPALN OKRĘGU LEOD-
JUM W BELGIJI WYBUCHŁ STRAJK. Robotni-
cy okupują szyby. Żandarmerja przystąpiła do
usunięcia strajkujących.

— W STOLICY WENEZUELI WYBUCHŁ
STRAJK powszechny jako protest przeciw pró-
bie udzielenia rządowi wyjątkowych pełno-
mocnictw. Strajk ma przebieg spokojny. Rozru-
chów nigdzie nie było.

— W STANIE ZDROWIA MAKSYMA GORKI
JA nie zaszły żadne zmiany.

— RADCA CZESKOSŁOWACKIEGO MINI-
STERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI — PALAT
DOKONAŁ DZIŚ W GMACHU MINISTERSTWA
ZAMACHU SAMOBOJCZEGO, rzucając się z ok-
na swego gabinetu na ulicę. Po przewiezieniu
do szpitala radca Palat zmarł wskutek odnie-
sionych ran. Powody samobójstwa nieznane.

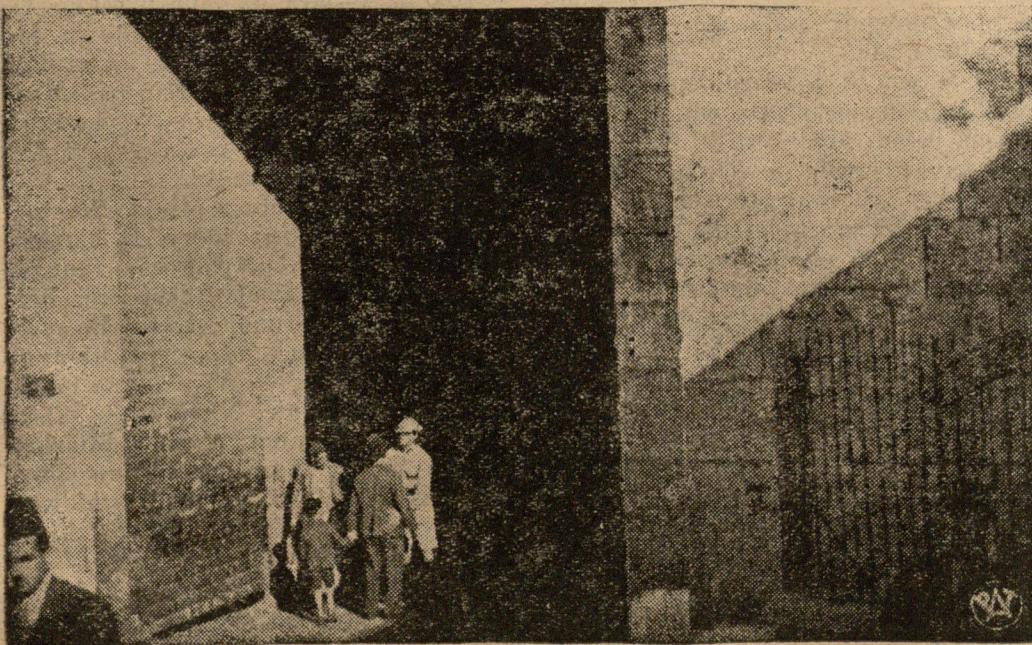
— PSIE MIĘSO NA OBIAD. „Lidove Novi-
ny“ donoszą, iż w jednej z gmín na Morawach
aresztowany został właściciel gospody, który kar-
mił letników obiadami z psiego mięsa. W ten
sposób — pisze dziennik czeski — wyjaśniono,
z jakich powodów mieszkańcy wyżyny drahań-
skiej nie mogli uszczec swych psów.

— ZGINĘŁO 30 GÓRNIKÓW. W kopalni we
gła Ohtani w departamencie Pukuoka nastąpił
wybuch gazów, wskutek czego 30 górników zo-
stało zabitych, a 28 odniosło obrażenia.

— NA LINII NEAPOL—NOLA, WYKOLEIŁ
SIĘ POCIĄG. Trzy wagony uległy zupełnemu
straskaniu. 15 osób zostało zabitych, około 200
rannych. Zorganizowano natychmiastową po-
moc. Część rannych przewieziono do szpitali.

— W Pietropawłowsku na Kamczatce spło-
nił się teatr. W czasie akcji ratunkowej
kilku strażaków odniosło ciężkie poparzenia.

Palestyna na wulkanie



Rozruchy palestyńskie nietylko, że nie ustały, ale po zawiedzionych próbach pojednawczych,
przybrały na sile. Arabowie dopuszczają się aktów terroru i sabotażu nietylko w stosunku do
Żydów, ale również w stosunku do mandatowych władz angielskich. Na zdjęciu naszym widzi-
my moment rewizji przez policję brytyjską Arabów na ulicach Jerozolimy, w poszukiwaniu
broni.

Uroczystość Bożego Ciała w Warszawie

WARSZAWA. (Pat). Dorocznym zwyyczajem w dniu święta Bożego Ciała odbyło się w kościele katedralnym św. Jana solenne nabożeństwo, które odprawił w otoczeniu licznej kleru proboszcz tego kościoła ks. Kapiński. Na nabożeństwie obecni byli: wicepremier Kwiatkowski, marszałek Senatu Prystor, wice marszałek Sejmu Podolski, ministrowie i wiceministrowie, generalicja, biskup połowy wojsk polskich Gawlina, duchowieństwo kapituły warszawskiej, przedstawiciele władz cywilnych, miejskich i samorządowych i liczne rzesze wiernych.

Po nabożeństwie ks. kard. Al. Kałowski poprowadził uroczystą procesję do ołtarzy kościelnych. Dostojnego cze-

brańta, który niósł pod baldachimem monstrację z Najsw. Sakramentem, prowadzili kolejno przedstawiciele rządu i Izby ustawodawczej.

W CAŁYM KRAJU.

WARSZAWA. (Pat). Według doniesień korespondentów PAT. obchód święta Bożego Ciała w całym kraju miał przebieg bardzo uroczysty. W tradycyjnych procesjach i solennych nabożeństwach wzięło udział duchowieństwo na czele z arcybiskupami i biskupami, przedstawiciele władz z wojewodami, wojsko z generalicją, liczne organizacje społeczne oraz tysiączne tłumy wiernych.

Procesje Bożego Ciała w Gdyni, prowadził przybyły dziś z Nowego Yorku na statku „Batory” biskup piński ks. Niemira. W procesji wzięło udział kilkunastu księży amerykańskich oraz liczni Polacy amerykańscy.

W Wilnie

Rokrocznie procesja Bożego Ciała jest spontanicznym wyrazem uczuć religijnych katolickiej ludności Wilna. Tak też było i w roku bieżącym. Miasto przybrało odświętny wygląd. W witrynach okien ustawiono obrazy przybrane zieleńią i kwiatami. Na trasie procesji na domach wywieszono chorągwie o barwach państwowych. Od samego rana do kościoła św. Kazimierza, skąd wyruszyć miała procesja ciągnęły z różnych punktów miasta procesje z poszczególnych kościołów, szły związki, stowarzyszenia i różne organizacje ze sztandarami. Ruch kołowy na ulicach, którym przeciągała procesja został wstrzymany. W procesji wzięły udział nieprzeliczone tłumy wiernych, manifestując swe przywiązanie do religii.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem odprawionym przez J. E. Metroplitę Wileńskiego Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego w kościele św. Kazimierza. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz państwowych z wojewodą Wileńskim płk. Bociańskim na czele, przedstawiciele wojska, władze uniwersyteckie, organizacje społeczne i rzesze wiernych.

Po nabożeństwie odbyła się procesja, która przeszła ulicami miasta zatrzymując się na odczytanie przy ołtarzach ewangelji na trasie procesji. Pod baldachimem monstrację niósł metr. wil. Jalbrzykowski prowadzony

przez wojewodę wileńskiego płk. Bociańskiego i płk. Gostkiewicza. W uroczystej procesji brały udział, szkolnictwo, związki i organizacje zawodowe i sportowe, młodzież akademicka, stowarzyszenia ideowe, filantropijne i religijne, procesje kościelne oraz pielgrzymki z parafii podwileńskich, zakonnic i zakonnic, duchowieństwo świeckie, zaś za baldachimem postępowali przedstawiciele wyższych władz cywilnych, wojskowych i samorządowych, senat akademicki, prezydent sądów, wojsko w kompanii honorowej z orkiestrą, chóry, oraz olbrzymie tłumy wiernych.

Procesja przeszła ulicami: Wielką, Zamkową obok Bazyliki, Mickiewicza, Orzeszkowej do kościoła św. Jerzego.

Złóż datek na pomnik Marszałka Piłsudskiego

Konto czekowe PKO. Nr. 146.111

Biskup kowieński Matulanis przyjechał do Wilna

Do Wilna przybył z Kowna biskup kowieński ks. Teofil Matulanis. Ks. biskup Matulanis zatrzyma się w Wilnie przez kilka dni.

Bankiet na cześć negusa w Londynie

LONDYN. (Pat). Unja Stowarzyszenia Ligi Narodów zorganizowała bankiet na cześć negusa, który przybył w towarzystwie następcy tronu księcia Harraru. Na bankiecie przewodniczył prof. Gilbert Murray, który wygłosił toast, podkreślając, że cokolwiek nastąpi, sprawa Abisynji będzie kwestią prawną.

Na toast ten odpowiedział negus w języku amharydzkim, tłumaczyl zaś poseł abisyński w Londynie dr. Martin. W przemówieniu swym negus oświadczył, iż nie można potępiać narodu za to, że nie wyrzekł się swej niepodległości po bohaterkiej walce z potężnym napastnikiem. Historia daje przykłady, że małe państwa całkowicie okupowane przez wroga, zdolne jednak odzyskać swą niepodległość. Abisynja daleka jest od losu takich państw nie tylko dlatego, że w kilku prowincjach ludność powstała przeciwko zwycięzcom, lecz dlatego, że trzecia część zachodniej Abisynji podlega nadal całkowicie władzom abisyńskim i że panuje tam porządek.

Nie czas — zakończył negus — tracić zaufania do Ligi Narodów, ani też zaniechać walki w obronie zasad, które reprezentuje ta organizacja.

Odbudowa Addis-Abeby

ADDIS ABEBA. (Pat). Agencja Stefani donosi, że rząd włoski powołał komisję, której zadaniem jest dokładne ocenienie strat, powstałych skutkiem pożarów i grabieży w ostatnich dniach przed zajęciem Addis — Abeby. Zebranie tych danych potrzebne jest do rozpoczęcia dzieła odbudowy stolicy Abisynji. Komisja ta ukończy swą pracę w ciągu 15 dni.

Wielu byłych urzędników rządu negusa zgłasza swą gotowość wstąpienia do administracji włoskiej.

Rząd włoski zgodził się na częściowe przyjęcie urzędników abisyńskich drogą konkursu, poddającego dokładnej ocenie ich wartości zawodowej i moralnej.

Szwajcarja nie uznaje Sowietów

BERN. (Pat). Rada narodowa odrzuciła 96 głosami przeciwko 72 wniosków, wzywający radę związkową do podjęcia niezbędnych kroków w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R. pod warunkiem, że oba państwa nie będą mieszały się do spraw wewnętrznych kontrahenta.

Nikła frekwencja wyborcza na Litwie

BERLIN. (Pat). Z Kowna donoszą: według otrzymanych sprawozdań, frekwencja wyborców wynosiła w drugim dniu wyborów od 10 do 17 procent, a w obwodzie kłajpedzkim około 20 proc. Ogółem w ciągu obu dni głosowało około 50 procent wyborców.

ZAWIESZENIE DZIENNIKÓW OPOZYCYJNYCH.

RYGA. (Pat). Z Kowna donoszą: W przeddzień wyborów zarządzeniem ministerstwa Spr. Wewn. zawieszono zostało wydawanie litewskich dzienników opozycyjnych: „Lietuvos Zinios“, „Jaunimas“ i „Ritas“. Zawieszenie tych dzienników nastąpiło z powodu niezamieszczenia przez redakcje nadesłanych przez Min. Spr. Wewn. artykułów przedwyborczych.

Obecnie zakaz wydawania powyższych organów, przedłużony został na miesiąc, zaś redaktorów pozbawiono prawa wykonywania czynności zawodowych.

Rekord Polski i rekord świata w rzucie oszczepem

ŁÓDŹ. (Pat). Publiczność łódzka spotkała we czwartek wielki zawód, gdyż na zapowiadziany mecz międzyklubowy Warszawianka z ŁKS. nie przybyła drużyna warszawska. Blisko 3-tysięczna publiczność zadowolić się musiała wewnętrznymi zawodami ŁKS.

Sensacyjne wyniki uzyskała Kwaśniewska w oszczepie, ustanawiając nowy rekord Polski i nowy rekord świata w rzucie oszczepem. Rekord polski u-

stanowiony został wynikiem 42,60 mtr. w rzucie jednorącz. Nowy rekord świata padł w rzucie oburącz wynikiem 66,49 mtr. Kwaśniewska lewą ręką rzuciła oszczep na 23,89 mtr.

Nowy rekord świata lepszy jest od poprzedniego o 4 mtr. i 6 cm. Dawny rekord należał do Niemki Geljus.

Reszta wyników w zawodach klubowych — na poziomie przeciętnym.

Twoja, O nie dozwól, Panie, miłości pełen obym miał szemrać na wyroki Twe niezbadane...

Stasia nie czytała dalej — przeniosła wzrok na stojącą na biurku fotografię dziadka. To nie za niego modliła. Mogła jego tuż przy kościele na szurnięcym od jaworów emmentarzu, troskliwie opatrywana przez babcię i obmadlana przy każdej bytności w kościele. Dziad nie zginął na polu walki.

Może to nie babcia pisała. Nie, zna przecież te podługne litery, tę ciągłość wyrazów. Brzeg karty mocno zgnieciony. Babcia ma swoją tajemnicę. Przewróciła kartę — znów drżące litery innym atramentem, widocznie znacznie później dopisane. — Więc i syna musiałam oddać o Panie. Niech moja ofiara nie będzie daremną, niech z ofiarami innych matek, prześlaga gniew Twój nad nami Panie. Zdejm z nas niewolę — Wyzwól nas Panie. Przez krew, przez ból, przez mogiły.

Stasia tak się pograżała w zadumie, że już nie słyszała gospodarskich hałasów. Przed oczami jej snuły się obrazy jak z Grotgerowskiej Lituanii. Biło go rąco dziecinne serce.

Rozległ się turkot i straszliwe ujadanie Żuka, a potem obcy, szorstki głos: „Chazajka doma“ — urzadnik.

Lud to cichy, rzewny, skryty...

(Dokończenie)

Drzwi skrzypnęły. — Ot masz, duszku — sama poszukaj, gdzie te ewangelje. Mnie czasu niema, jeszcze trzeba czarna koronkowa chustka wyprasować. Jutro za „gradusami“ cała arystokracja będzie. — Przenikliwie czarne oczy spokey jakby z zapytaniem na zamyśloną twarz dziewczynki, ale tylko na chwilę. Już jej nie było.

Znalazłszy ewangelję Stasia zaczęła starannie przepisywać. Nudził ją rodo wód Chrystusa, śpieszyła, pisała nierównie, — zachwycała tajemniczością po stać św. Jana, a najbardziej przejmowały dziwne niezrozumiałe wyrazy: Na początku było słowo, a słowo było u Boga... Po skończeniu usiadła nieco zmęczona. Nie kwapiła się z powrotem do przedświatycznej bieganiny i gwaru. Po woli, bezładnie przerzucała kartki, w grubej, w skórę poprawnej, ale już bardzo zniszczonej książce.

Godzinki — początek dnia babci — „Zaczniecie wargi moje — rozlegał się z kuchni trochę żalostny, bo drżący głos

i krzątania około śniadania dla ulubionych wnucząt. Słysząc właśnie było, jak się babcią opędzała Antkowi i Wackowi, że zbyt gwałtownie dopominali się próbowania gesty śmietany, która tak śmiesznie z chlupoczącej „bojki“ wyskakiwała.

Tu pieśni kościelne. Zdrowaś Maryja — tak niedawno śpiewane po uroczystym majowym nabożeństwie, celebrowanym przez babcię przed ukwieconym ołtarzykiem w jadalni, z udziałem wszystkich domowników, gości i całej służby. Blask świec, o których zapalenie i gaszenie kłócili się wiecznie chłopcy — nazywało się to „być zakrystjanem“, za pach kwiatów i „ajeru“ żywe oczy babci, przesłonięte powiekami, co nadawało jej twarzy łagodniejszy, a chwilami nieziemski niemal wyraz, pomruk głosów, odpowiadających „Modl się za nami“ — a wreszcie ta pieśń, która ją kiedyś napełniała lękiem, gdyż była w niej mowa o wojnie, pożarach, głodzie, zarazie, jak gdyby o rzeczach nieuniknionych, od których tylko pomoc Tej, co płakała nad śmiercią Syna — może nas ocalić. Koronka do Przemienienia Pańskiego, ta ulubiona babci. Gdy się wpadało do Romejki zimą w wigilję jakiegoś święta, można było zastać babcię przy kołowym, powtarzającą uroczyste po słowach

KURJER SPORTOWY

Płk. Iwo Giżycki stanął na czele bokserów

Tegoroczne walne zebranie Wil. Okr. Zw. Bokserskiego było bardzo ciekawe. Zgłoszono szereg zastrzeżeń dotyczących działalności urzędujących władz. Dyskusja była rzeczowa i ciekawa. Boks wileński w ostatnim okresie nie uczynił absolutnie żadnych postępów, znajdując się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej. Na obniżenie poziomu sportowego wpłynęły również liczne nieporozumienia osobiste.

Na prezesa bokserów wileńskich wybrany został ponownie płk. Iwo Giżycki, sprawy sportowe objął Władysław Popiel, sędziowskie Romuald Holownia, a kapitanem sportowym został Zygmunt Kaleński.

Trzeba mieć nadzieję, że płk. Iwo Giżycki doloży wszelkich starań, żeby ożywić sezon bokserski i pięściarstwo Wilna wprowadzić na nowe tory rozwoju.

Jutro turniej tenisowy

Jutro na kortach przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się pierwszy w tym sezonie turniej tenisowy, zorganizowany przez Klub Towarzystwo Sportowy Prawników Wileńskich. Turniej rozpocznie się jutro o godz. 15. Dalszy ciąg turnieju w niedzielę. Program przewiduje wszystkie gry i turniej pocieszenia dla tych graczy, którzy pierwszego dnia odpadną w eliminacjach.

Makabi — K. P. W. Ognisko

W sobotę dnia 13 czerwca o godz. 16.30 odbędzie się zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A“ pomiędzy ŻTGS. Makabi a KPW. Ogniskiem.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie ze

Gdzie się odbędzie Olimpijada w 1940 r.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet — Latour opuścił wczoraj Finlandję, żegnany przez przedstawicieli rządu fińskiego, Komitetu Olimpijskiego oraz delegatów organizacji sportowych.

Hr. Baillet — Latour bawił w Finlandji w celu zapoznania się z możliwościami zorganizowania na terenie Finlandji igrzysk olimpijskich w 1940 r. P. Latour oglądał z samolotu tereny przyszłej olimpiady w okolicach Lahli i Kuopi. Poza tym w dniu swego odjazdu uczęszczał wraz z prezydentem republiki w uroczystościach położenia kamienia węgielnego pod budynkami przyszłych terenów olimpijskich.

W rozmowie z przedstawicielami prasy p. Latour oświadczył, że tereny i urządzenia sportowe Finlandji nadają się doskonale dla przeprowadzenia igrzysk olimpijskich. Przedstawił cieli niemieckiego Komitetu Olimpijskiego p. Lewald, który bawił w Finlandji wraz z p. Latour, dodał ze swej strony, że Finowie, jak żaden inny naród, zasługują na to, aby na terytorium ich kraju urządzona została przyszła olimpiada.

Decyzja w sprawie urządzenia przyszłej olimpiady w Finlandji lub w Tokio zapadnie dopiero na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w końcu lipca w Berlinie.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWEŁOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTERAPJA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE.

SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 15 czerwca ceny niższe.

— Dzieńdobry, panie Małuszkina, a skąd to Pan Bóg prowadzi?

— Isprawnika do Ozmiany wozit, ot i do domu wracam. — Stasia wyszła przed na ganek, wiedzioną chęcią do pomożenia babci w tej rozmowie.

— A panienka wyrosła od przeszłego roku, prędko papusia dopędzi — śmiały się wyblakłe żółte wąsy i pełne zmarzłek kąciki ust i oczu starego urzędnika.

— Proszę siadać — babcia wskazała ławkę na ganku, jednocześnie staran nie zamykając drzwi od pokoju.

— Urodzaje u pani piękne będą. Przy gościu żyto „krasuje”. Ale, ot ja chciałem powiedzieć, to niedobrze, że przy krzyżu nowe ogrodzenie postawili.

Stacha zaniepokoiła się. Opowiadała jej z przejęciem Franuska jak to nocą wszyscy parobcy, a nawet melancholiki panicy stawili ogrodzenie. A malowanie to już była ich dzieci uciecha. Głos babci był spokojny — nawet uśmiechała się. — Jakże tam nowe — ot wnuki przyjechali to i zabawiali się malowaniem. A u pana dzieci, jak hodują się.

— Spasibo... dziękuję — poprawił się grzecznie — niczego sobie. — Ot masz pan dla nich na cukierki — i babcia energicznym gestem wsunęła srebrną rublówkę w rękę urzędnika. Ten, jakby się zawstydził.

— Nie trzeba, ja tak tylko, po sąsiedzku. — Ale babcia zaprotestowała.

— Bierz pan, kiedy dają, bo potem je szczerze pożaluję — i Stasia zobaczyła w jej oczach jakiś osobliwy ostry błysk.

Pogadali o różnych wiejskich kłopotach, o tem, że Chaim trzyma wszystkich chłopów w kieszeni i urzędnik odjeżdżał odprowadzany aż do końca alei przez rozżłoszczonych nie na żarty Żu ka.

— Nieżyły człowiek — ale Chwała Panu, że pojechał — szepnęła babcia ocierając chustką czoło. Stasia przykucała u kolan babci i z pewną nieśmiałością, ale gorąco przycisnęła usta do jej spracowanej ręki.

Babcia drgnęła, spojrziała bystro na wzruszoną Stasię i nagle jej ręka opadła bezwolnie na jasne włosy dziewczyny, a w oczach zaszklili się łzy. Po chwili wstała żywo. — Chodź duszku, napij się maślanki. — A może gwiazdki i grzebuszki powycinasz, ciasto już gotowe.

Wanda Achrem-Achremowiczowa.



WYŚCIG KOLARSKI DLA NIESTOWARZYSZONYCH.

W niedzielę o godz. 9 na szosie Wilno Landwarów Wilno odbędzie się wyścig kolarski dla niestowarzyszonych, zorganizowany przez Wil. Tow. Cykl. i Mot.

Zbiórka zawodników wyznaczona została przy słupach przy ul. W. Pohulanki.

Zapisy przyjmuje p. W. Andrukiewicz ul. Zamkowa 10.

BEZPŁATNE KURSY PŁYWACKIE.

Ośrodek WF. za przykładem lat ub. zamiera niebawem przystąpić do przeprowadzenia bezpłatnej nauki pływania. Kursy odbywać się będą na Wilji w prowizorycznych basenikach. Instruktorem będzie Henryk Pawlak.

Bliższe informacje dotyczące kursów udzieli ne są w Ośrodku WF. przy ul. Ludwisarskiej 4.

WIOSLARZE WKS. ŚMIGŁY WYBIERAJĄ SIĘ DO BYDGOSZCZY.

Wioslarze WKS. Śmigły niebawem wyjadą już z Wilna do Bydgoszczy na regaty przed olimpijskie, które odbędą się w końcu czerwca na torze w Brdy Ujściu.

Osada jest w dobrej formie. Nie powinna zrobić wstydu sportowi wileńskiemu.

CZOŁOWI SPORTOWCY UKOŃCZYLI GIMNAZJA.

Trzech czołowych sportowców wileńskich ukończyło zakłady naukowe, trzymając świadectwa dojrzałości. Doskonali narciarz, lekkoatleta i żeglarz Wiktor Jagoda skończył gimn. Piotra Skargi. Narciarz i lekkoatleta Henryk Aleksander drowicz skończył gimn. Adama Mickiewicza, a najlepszy biegacz wileński Kazimierz Herman skończył seminarjum nauczycielskie.

Sportowcom składamy gratulacje.

POLSCY LEKKOATLECI NA MISTRZOSTWACH ANGLJI.

PZLA postanowił wysłać na lekkoatletyczne mistrzostwa Anglii w dniach 10 i 11 lipca b. r. następujących polskich zawodników:

Kucharskiego, Noji, Łokajskiego i Turczyka. Wymienieni zawodnicy zostali już na wspomniane mistrzostwo zgłoszeni, jednak wyjazd ich zależeć będzie od subwencji, jaką PZLA. spodziewa się uzyskać od czynników państwowych.

DAHLINS NA POLSKIEJ ELIMINACJI W CHODZIE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie zawody eliminacyjne przedolimpijskie w chodzie na dystansie 40 klm.

W zawodach tych startować będzie doskonały zawodnik łódzki, Dahlins, który przybędzie do stolicy Polski w nadchodzący piątek.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA W SPRAWIE LEKKOATLETYKI PAŃ.

W nadchodzącą sobotę, o godz. 17, w sali konferencyjnej PUWF. w Warszawie odbędzie się ciekawa ogólnopolska konferencja w sprawie lekkoatletyki kobiecej.

TURCZYK W GRUPIE OLIMPIJSKIEJ.

Na zasadzie ostatnich swoich wyników, znany lekkoatleta Turczyk przesunięty został przez PZLA do grupy olimpijskiej.

PRZEDOLIMPIJSKI OBÓZ LEKKOATLETYCZNY NA BIELANACH.

W dniu 1 lipca rozpocznie się w CIWF. na Białanach pod Warszawą przedolimpijski obóz lekkoatletyczny dla pań.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO JUGOSŁAWJI NAD FRANCJĄ W PUHARZE DAVISA.

Spotkanie tenisowe Francja—Jugosławia o puchar Davisa w trzeciej rundzie zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Jugosławji w stosunku 3:2.

W ostatniej grze pojedynczej decydującej o zwycięstwie punkt zdobył Runcoc, bijąc Bous-susa 3:6, 6:1, 4:6, 7:5, 6:1.

Mecz, jak wiadomo, rozegrany był w Paryżu. Po tem sensacyjnym zwycięstwie Jugosławia spotkała się w półfinale strefy europejskiej z Austrią.

O WEJŚCIE DO LIGI PZPN.

Międzyokręgowe zawody piłkarskie o wejście do Ligi PZPN rozpoczną się w dniu 12 lipca b. r.

11 I PÓŁ MILJONA WIDZÓW NA MECZACH PIŁKARSKICH W ANGLJI.

Angielska Liga Piłkarska ogłosiła ciekawą statystykę, z której wynika, że w sezonie ubiegłym jedynie na meczach pierwszej ligi obecnych było 11 i pół miliona widzów. Pierwsza liga, jak wiadomo, składa się z 22 klubów. Najwięcej widzów miał Arsenal — 1.786.000, następują: Aston Villa — 1.433.000, Sunderland — 1.225.000, Manchester City — 1.224.000, Chelsea — 1.210.000, Brentford — 1.168.000, Liverpool — 1.109.000, Everton — 1.091.000, Wolverhampton Wanderers — 1.065.000, Bolton Wanderers — 1.024.000, Derby County — 1.017.000, Westbomwich Albion — 1.007.000, Birmingham — 1.005.000 i td.

Dra LUSTRA SPECJALNA ZASYPKA DLA DZIECI MIRACULUM



Zasyпка firmy „Miraculum“ z przepisu Doktora Lustry, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxybenzoesowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszelkich względów godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych

Uroczystości Bożego Ciała w Kolonji Kolejowej

W niedzielę 14 czerwca b. r. Wileńska Kolonja Kolejowa po raz pierwszy od chwili swego powstania, czyli w 26 rocznicę swego założenia, obchodzić będzie we własnym kościółku i na własnym terenie uroczystości Bożego Ciała.

O godzinie 5 po południu odprawione zostaną uroczyste nieszpory, po których na czele duchowności wyruszy z kościoła procesja zdążając do zbudowanych na terenie Kolonji 4 ołtarzy.

Stowarzyszenia i Związki, któreby zechciały łaskawie wziąć udział w procesji, proszone są o przybycie ze sztandarami.

Pociągi z Wilna odchodzą o godz. 16 i 17, z Kolonji zaś do Wilna o godz. 18.57, 19.02, 20.49.

Przedawnienie wierzytelności z dniem 1 lipca b. r.

Przepisy Kodeksu Zobowiązań, obowiązujące u nas od dnia 1 lipca 1934 r. zmieniają przepisy rosyjskie, dotyczące przedawnienia wierzytelności, mają szczególne znaczenie dla rolników, kupców i rzemieślników.

Z upływem bowiem dwu lat od wejścia w życie ustawy w życie, t. j. od 1 lipca 1936 r., ulegają przedawnieniu wierzytelności rolników z tytułu dostarczenia produktów rolniczych lub leśnych, wierzytelności przemysłowców, rzemieślników i kupców z tytułu dokonania robót i dostarczenia towarów, następnie wierzytelności z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, przypadające osobom, trudniącym się tem zawodowo, albo utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone, wierzytelności przedsiębiorstw prowadzących hotele, pokoje, meblowane, domy zajezdne i wszelkiego rodzaju jadłodajnie, z tytułu należności za dostarczone gościom mieszkanie, utrzymanie i usługi, oraz z tytułu wydatków dla nich poniesionych. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym wierzytelność stała się wymagalną, a w przypadku, gdy wymagalność zależy od woli wierzyiciela, od dnia, w którym wierzyiciel mógł tę wolę wyrazić.

Tak więc wszystkie te wierzytelności, które powstały przed 1 lipca 1934 r. t. j. przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań, wygasają wskutek przedawnienia z dniem 1 lipca b. r., wskutek upływu czasokresu położonego do przedawnienia.

Zaznaczyć jednakowoż należy, że 2-letnie przedawnienie nie odnosi się do wypadków, kiedy nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie wierzytelności ze strony dłużnika a także przez wniesienie pozwu, przepozwanie, podniesienie zarzutu potrącenia w procesie, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu układowym lub upadłościowym oraz wogóle, przez każdą czynność w postępowaniu sądowym, rozjemczym, lub w postępowaniu przed sądem polubownym, przedsięwziętą przez wierzyiciela celem ustalenia, zabezpieczenia lub dochodzenia wierzytelności.

W razie gdy przeważanie biegu przedawnienia nie nastąpiło, wówczas wierzytelności powstałe przed lipcem 1934 r. z dniem 1 lipca b. r. przedawniają się bezapelacyjnie. (m.).

Na Fundusz Obrony Narodowej

Zł. 2.— Nadawca pocztą z Niemenczyna p. Jadwiga Chodkiewiczówna na Fundusz Obrony Narodowej.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

UPIORY

Ceny niższe

Kurjer filmowy

Taniec a film

Od czasu, gdy film powoli rozwijał swe skrzydła i doskonalił się technicznie coraz bardziej, starano się go połączyć z innymi formami artystycznymi, niemiającymi z filmem właściwie nic wspólnego. Jeden reżyser podchodził do filmu z punktu widzenia ściśle malarskiego, inny główny nacisk kładł na konflikt dramatyczny, trzeci znów chciał za wszelką cenę rozwiązać zapomocą filmu jakieś problemy, lub rozwinąć idee filozoficzne. Młody kopciuszek — X muza — stał się posługaczką sztuk innych, posiadających już swoje określone miejsce, zakres i formę artystyczną. Rzecz dziwna — prawie nikt nie traktował filmu, jak go traktować właśnie należało, a mianowicie jako kino, posiadające swe własne walory i środki wypowiedzenia się.

Jednym z zasadniczych elementów ściśle kinowych jest niewątpliwie ruch. Dlatego też sztuką, która może być najbardziej pokrewną filmowi, jest taniec. Bo taniec — to ruch. I właśnie teraz, gdy dźwiękowiec pozwala na ściśle połączenie tańca z muzyką, z rytmem, bez którego go nie jest do pomyślenia, zajmuje stopniowo taniec coraz większe stanowisko w filmie, ożywia tam owe naturalne prawo obywatelstwa.

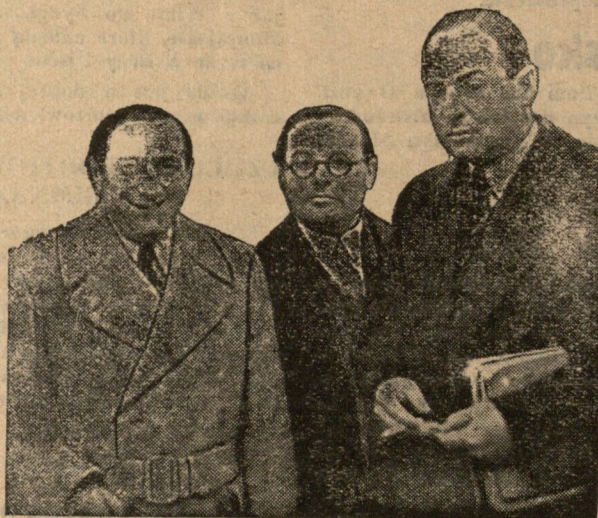
Jednym z bardziej charakterystycznych wyrazicieli kultur i stopni cywilizacyjnych narodów jest właśnie ich taniec. W kinie obserwować możemy poglądowo różne jego przejawy. Widzieliśmy taniec plemion dzikich, który jest u nich ściśle związany z pewnymi obrządkami religijnymi oraz przejawami życia towarzyskiego. Pod akompaniament tam-tamów oglądaliśmy tańce religijne, wojenne, ofiarne, weselne dzikich muzułmanów afrykańskich. Pokazano nam taniec dziewcząt z wyspy Bali. Tańce religijne, tańce de monów u Mongołów, których jeszcze żaden Europejczyk nie widział, a które Pudowikowi w „Burzy nad Azją“ pokazał poraz pierwszy. Widzieliśmy tańce masek podczas „Świąt natury“, wykonywane przez mieszkańców wiosek alpejskich (Syn Marnotrawny). Widzieliśmy również tańce starożytnych Greków, tańce hiszpańskie, meksykańskie, włoskie, rosyjskie. Podziwialiśmy balet klasyczny w układzie i wykonaniu najlepszych tancerzy świata. Dzięki filmowi właśnie zachowały się fragmenty tańca wielkiej Anny Pawłowej. A wale tańczony przez Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier, tango Lupe Velez i Dolores Del Río, Rumba Carol Lombard i George Rafta? Ktoś lansowało również nowe melodje i tańce, nowe pas, a więc karioka oddalająca przez Dolores Del Río i Genę Raymond, Continental, — Freda Astaire'a i Ginger Rogers. Mało tego. W teatrze bierny widz może obserwować taniec tylko z pewnego

określonemu miejsca, pod pewnym tylko, jednym kątem widzenia. Szklane czułe oko obiektywu pozwala obejrzeć taniec ze wszystkich stron, tu również i widź jest ruchomy. Widzi taniec z góry, z dołu, ze wszystkich stron. Może obserwować jego fragmenty, nogi i ręce tańczących, oglądać jakby syntezę samego tańca. Taniec na filmie daje nowe, nieznane dotychczas

zupełnie efekty taneczne, nowe pomysły. Szkoda tylko, że dotychczas nie stworzono filmu, który pokazywałby nam różne rozmaitych narodów poprzez rozmaite epoki aż do tańca współczesnego włącznie. Film taki zmontowany z różnych fragmentów tańca — byłby najlepszą, bo poglądową historią tańca, ponieważ — jego syntezą.

A. Sid.

Trzech panów L.



Słynny reżyser filmowy — Ernest Lubitsch, jeden z najlepszych reżyserów polskich — Józef Lejtes, raz producent filmowy — Libkow.

PŁOTECZKI Z HOLLYWOOD

ORYGINALNY ZAWÓD.

Jeden z najbardziej oryginalnych zawodów niewątpliwie uprawia pani Lucja Coulter, która pracuje dla wytwórni Metro Goldwyn Mayer. Zadaniem pani Lucji jest nadawanie no wym sukniom i garniturom męskim wyglądu ubrania starego i poniszczonego.

Bardzo często scenarzysta wymaga, by gwiazda czy gwiazdor ubrani byli w ubranie zniszczone. Naturalnie gwiazdy filmowe nie chcą nakładać używanych kostiumów. Nowe ubranie musi być więc poddane specjalnemu procesowi, który nadałby mu wygląd stary, nieraz brudny. Tem zajmuje się właśnie pani Lucja Coulter, sędziwa, bo prawie już siedemdziesięcioletnia matrona, jedna z najbardziej popularnych pracowniczek wytwórni Metro.

Nadanie nowemu ubraniu „patyny starości“ nie jest wcale tak łatwe i proste, jak to się na pierwszy rzut oka wydaje. Pani Lucja ongiś była krawcową w tej samej wytwórni. Pewnego razu, gdy w filmie „Anna Christie“ Greta Garbo i Marja Dressler musiały wystąpić w starych, zupełnie zniszczonych strojach, powstała trudność — w jaki sposób nadać sukniom odpowiedni charakter.

Pani Lucja wywiązała się doskonale ze swego zadania, i odtąd wyspecjalizowała się w tym zawodzie.

Moczy ona suknie w różnych, odpowiednich rozczyinach, wystrzepia, wypala dziury, by je następnie zacerować. Innego gatunku płamy muszą być na ubraniach samochodowych, innego na sukniach domowych, etc. W rezultacie — pani Lucja jest prawie bezkonkurencyjna, i zarabia wcale nieźle nawet — na stosunki hollywoodzkie.

SZCZĘŚLIWE MAŁŻEŃSTWO.

Najszczęśliwszym małżeństwem w Hollywood jest niewątpliwie nowy związek — Charlie Chaplin — Paulette Goddard. Melancholijny Charlie staje się z każdym dniem coraz weselszy i bardziej optymistycznie nastrojony. Zwienna Paulette zabrała się energicznie do uporządkowania mieszkania swego małżonka. Było ono dotychczas przeładowane różnymi pamiątkami, mniej lub więcej ponuremi. Energetyczne ręce nowej małżonki wyrzuciły wszystkie te „miary przyszłości“. Trochę nowych mebli, dużo kwiatów i słońca. Mała Paulette ożywiła dom i rozradowała serce smutnego wesołka. Czy tylko na długo?

LORETTE YONG — CLARK GABLE.

Podziwialiśmy niedawno tę piękną i dobrą parę w filmie, zrobionym według jednej z

naprawdę pięknych powieści Londona „Zew Krwi“. Ciągłe przebywanie podczas zdjęć w śniegu nie wyszło jednak delikatnej i wątłej Lorette Yong na dobre. Kilkumiesięczna, groźna choroba zmogła artystkę, która przez dłuższy czas walczyła nawet ze śmiercią. Podczas choroby partner jej codziennie dowiadywał się o stanie jej zdrowia, a Lorette nie wątpiła ani na chwilę, od kogo pochodziła wązka wspólnych róż przysyłanych jej codziennie z życzeniami rychłego wyzdrowienia. Podobno młoda para podczas zdjęć zakochała się w sobie naprawdę. Obecnie gwiazda opuściła już łóżko, a Clark podobno wygląda wesoło i uśmiecha się, po raz pierwszy od dłuższego czasu. Wskibsey mówią nawet, że rozpoczął kroki rozwodowe. Trudno określić, czy i tym razem nie są to tylko wysysane z palców plotkarek hollywoodzkich „rewelacje“. Clarka Gable'a bowiem rozwiedziono i zaręczono już kilkakrotnie, a biedak nie nawet o tem nie wiedział.

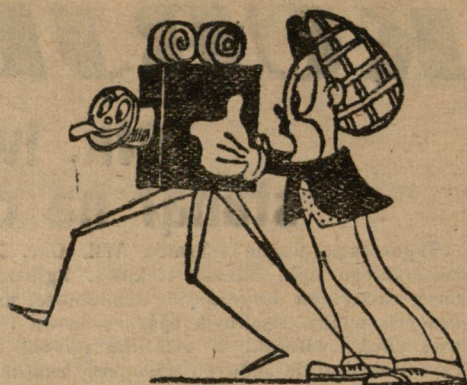
—[::]—

Reorganizacja francuskiej prasy filmowej

We Francji stworzona została nowa organizacja filmowa, która nosi nazwę „Association de la Critique Cinématographique“. Prezesem związku został jeden z najbardziej znanych krytyków filmowych we Francji — p. Antoine (Le Journal). Powstanie tej nowej organizacji wyjdzie pewnością na dobro francuskiej produkcji filmowej, albowiem dotychczas w dziedzinie krytyki filmowej panował chaos.



„Boska Greta“ powróciła już ze Szwecji, i przytępiła natychmiast do pracy. Jej najbliższym filmem będzie „Dama Kamelkowa“.



KRONIKA FILMOWA

— **AMERYKANIE** są narodem, któremu stało się nowocześnie brak oryginalnych pomysłów. I tak ostatnio wielu właścicieli kin w szeregu miast amerykańskich wprowadziło nielada innowację dla swych stałych i „solidnych“ klientów. Otóż klient taki może albo odrazu, z dołu za siebie, albo płacić za bilety — ratami. Pomysł ten podobno cieszy się wielkim powodzeniem i frekwencja w kinach wzrosła.

— **JAK PODAJE PRASA AMERYKAŃSKA**, wykończenie jednej groteski rysunkowej Walta Disney'a wymaga aż 2600 godzin pracy. Jak wiadomo, słynnemu rysownikowi cierpliwości nie brak. Mało tego, Disney oświadczył niedawno, że obecnie ambicją jego jest nakręcenie filmów rysunkowych — pełnoprogramowych, wypełniających cały, dwugodzinny seans, a nie jak dotychczas — króciutkich nadprogramów. W związku z tem zmienia się „typ“ popularnego „gwiazdora“ Disney'a — Mickey-Mouse, który przemienia się w tragika. Prace nad tym filmem trwają już od pół roku, i mają być już wkrótce zakończone. Temat tego filmu zaczerpnięty jest z jednej z bajek braci Grimm.

— **W HOLLYWOOD** nakręca się coraz więcej filmów kolorowych. Wywołało to ostry sprzeciw gwiazd, coś w rodzaju prawdziwej rewolucji pałacowej. Gwiazdy filmowe, jak się okazuje, są gorącymi przeciwnikami koloru w filmie. Chodzi bowiem o to, że film kolorowy wymaga oświetlenia o sile trzykrotnie większej, niż film czarno — biały. W rezultacie — rozżarzone lampy wytwarzają temperaturę tak wysoką, że niszczy ona organizm ludzki. Znany artysta amerykański, Lowell Shermann, który rozpoczął pracę w filmie kolorowym „Boeky Sharpe“ zmarł w krótkim czasie, i trzeba go było zastąpić innym artystą. Film kolorowy zabija. Co robi Hollywood?

— **AUSTRACKIE MINISTERSTWO PRZE MYSŁU I HANDLU** ogłosiło projekt ustanowienia dorocznej nagrody filmowej dla filmu, traktującego o sprawach gospodarczych. Również kanclerz dr. Schuschnigg podobno ma zamiar ufundowania nagrody za najlepszy film kształcący.

— **ROZPOCZĘTE ZOSTAŁY** prace, związane z dalszą rozbudową atelier filmowego „Hunnia“ w Budapeszcie. Atelier to, wybudowane swego czasu za pieniądze państwowe, wynajmowane jest producentom węgierskim zupełnie bezpłatnie. Uiszczają oni tylko koszty faktyczne. W ten sposób popiera państwo rodzimą wytwórczość filmową. Obecnie atelier le zostanie wyposażone w najnowsze urządzenia techniczne, oraz będzie znacznie rozszerzone.

— **W OKRESIE OD 10 DO 31 SIERPNIA** odbędzie się w Wenecji IV Międzynarodowa Wystawa Sztuki Filmowej, zwana popularnie — Biennale. Na zaproszenie ministerstwa Spraw Zagranicznych delegatem Polski na Biennale będzie p. Ryszard Ordyński, Prezes Rady Naczelnej Przemysłu i Filmowego w Polsce.

— **REŻYSER MAX REINHARDT** przystąpił wkrótce do realizacji wielkiego filmu p. t. „Danton“ — dla wytwórni Warner Bros. Będzie to drugi film Reinhardta nakręcony w Ameryce.

— **NIEMIECKA WYTWÓRNI „Tobis“** ogłosiła ciekawy i oryginalny konkurs na najlepszy scenariusz filmowy, akcja którego rozgrywa się w świecie dziennikarskim. Ta notabene — bardzo „fotogeniczna“ dziedzina nie była dotychczas w Niemczech wykorzystana.

— **JEDNA Z NAJBARDZIEJ POPULARNYCH GWIAZD** amerykańskich — Norma Shearer, żona jednego z największych potentatów Hollywood — Thalberga, przyjęła judaizm, który jest religią jej męża.

— **GOLDWYN MAYER** zrealizuje w roku bież. film według arcydzieła Sienkiewicza — „Quo Vadis“. Rola Neroną zagra Wallace Berry.

— **POPULARNA POWIEŚĆ VON HARBOU** „Indyjski Grobowiec“ będzie w roku bież. powtórnie sfilmowana. Jak pamiętamy, twórca pierwszej, niemieckiej wersji „Indyjskiego Grobowca“ był Joe May, a w rolach głównych występowali: Konrad Veidt, Mia May, Bernard Götze oraz Lya de Putti.

— **W CAŁEJ BULGARJI** istnieją tylko 94 kinoteatry, z nich 89 dźwiękowych. W kinach tych wyświetla się przeciętnie — 300 filmów zagranicznych. Z tego część filmów jest pochodzenia francuskiego i niemieckiego, większość produkcji amerykańskiej. Własna produkcja filmowa w Bułgarii — jeszcze zupełnie nie istnieje.

Elżbieta Bergner



Wielka tragiczka Elżbieta Bergner ukończyła już prace nad filmem według sztuki Szekspira „Jak się wam podoba“. Obecnie artystka oraz jej mąż, reżyser Paweł Czinner, udają się do Hollywood.

Amerykanie odkryli Lwa Tołstoja

Byłoby to śmieszne, gdyby nie było smutne: Amerykanie rzeczywiście „odkryli“ istnienie wielkiego pisarza rosyjskiego — Lwa Tołstoja, i to — zupełnie przypadkowo. Tołstojowi, bo wiem, przypadł „zaszczyt“ niebyłejaki: trawę słowno dwie jego powieści — „Anna Karenina“ oraz „Zmarłychwstanie“ na film.

Wielki wydawca amerykański Donald Friedy postanowił wydać drukiem kilka scenariuszy fil-

mowych. Chociaż były to scenariusze filmów, które miały w Ameryce wielkie powodzenie, jednak poczytność ich nie była wielka. Wtedy Friedy wpadł na pomysł scenariuszy filmów „Anna Karenina“, oraz „Zmarłychwstanie“. Sukces był ogromny! Tołstoj „na filmowo“ zdobył się na publicystykę czytającej więcej, niż wszyscy pisarze amerykańscy razem wzięci. Wówczas je sfilmowano.

Na wileńskim bruku

ZA CO UCIERPIAŁO DZIECKO?

3-letni Ryszard Dawidson (Piłsudskiego 2) padł ofiarą podnieconych temperamentów swe go rodzeństwa, które w zapale kłótni zaczęło się obrzucać widelcami, łyżkami i talerzami. Jeden z talerzy trafił w głowę 3-letniego Ryszarda, który doznał poważnego uszkodzenia czaszki. Pierwszej pomocy udzieliło chłopcu wezwane pogotowie ratunkowe. (c)

PRZESZCZAŁY ZEBRA.

Wczoraj wieczorem na ulicy Kalwaryjskiej wybuchła bójka pomiędzy dwoma osobnikami. Przechodnie byli świadkami okropnej sceny. Jeden z mężczyzn, silniejszy, rzucił swego przeciwnika na jezdnię, a następnie zaczął go trącać nogami. Zatrzeszczały zębra. Zwycięzcy stracił przytomność.

Wezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło u nieszczęśliwego złamanie kilku żeber, wobec czego przewieziono go do szpitala żydowskiego.

Tam stwierdzono, że nazywa się Jan Wisniewski (Kalwaryjska 138). Zaalarmowany 4 komisariat PP. ujął nieco później i sprawcę bestjałskiego pobicia. Okazał się nim Edward Pastuch (Szańcowa 5). Był pijany. (c)

WYWRÓCIŁ SIĘ KAJAK.

Wczoraj w dzień w pobliżu plaży Tuskulańskiej, na oczach wielu świadków wyrócił się kajak. Kajakowiec nie umiejąc pływać zaczął tonąć, lecz po chwili wynurzył się z wody i uciepiwszy się krawędzi kajaku zaczął wzywać pomocy.

Udzielono mu jej dwóch żołnierzy, którzy szczęśliwie wydobyli go na brzeg. Kajakowiec w Zygmunta Turkowiczowi sprzyjało szczęście.

KOGUTKI MOGĄ BYĆ NIEBEZPIECZNE.

Jeden „kogutek” pomaga na ból głowy, nie którym pomagają dwa kogutki, lecz błędnie sądziła 30-letnia Zofia Zakrzewska (Lidzki zauł. 9), że jednorazowe zażycie kilku kogutków przy niesie radykalną ulgę.

Skutek był całkiem inny Zakrzewska uległa zatruciu, tak że musiało interwenjować pogotowie ratunkowe. (c)

UPADEK.

Lokatorzy domu Nr. 54 przy ul. Witkomierskiej posłyszeli wczoraj z klatki schodowej przerażający krzyk. Gdy wybiegli na schody znaleźli tam nieprzytomną 65-letnią lokatorkę tego domu aBisę Goldfajnową. Staruszka pośliznęła się i spadła ze schodów. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego. (c)

SOBÓWTÓR BERGERA ARESZTOWANY.

Donieśliśmy wczoraj o kłopotach jakie miał mieszkaniec Wilna p. Zejdel Berger — właściciel biura dzienników spowodu „sobówtóra”, który, podając się za Bergera, popełnił szereg czynów kolidujących z kodeksem karnym. „Sobówtóra” Bergera aresztowano w Warszawie. Nazwisko jego brzmi Beker. (c)

UPARTY DESPERAT.

Wczoraj donieśliśmy o zamachu samobójczym Izaaka Szatensztejna (Subocz 6), który zatruł się sublimatem. Desperata przewieziono do szpitala Św. Jakóba, gdzie wczoraj usiłował wyskoczyć z okna na bruk.

Zamiar ten udaremniono. Wobec tego, że Szatensztejn zdradzał wyjątkowo silny rozstrój nerwowy, przewieziono go ze szpitala Św. Jakóba do szpitala Sawicz. (c)

MŁOTKIEM PO GŁOWIE.

Onegdaj wieczorem pogotowie ratunkowe do starczyło do szpitala żydowskiego właściciela drukarni przy ul. Metropolitanej M. Znamierowskiego z głęboką raną głowy.

Znamierowski, jak się okazało, ugodzony został młotkiem w głowę przez swego pracownika Sokołowskiego, podczas kłótni powstałej na tle podobno złego wykonywania pracy przez Sokołowskiego.

Stan Znamierowskiego poważny. Wczoraj po lecia zatrzymała Sokołowskiego. Świadkowie twierdzą, że Sokołowski podczas bójki nie był trzeźwy.

Osadzono go w areszcie centralnym. (c)

ZAGINĘLI CHŁOPCY.

9 b. m. Bronisława Boziukowa (Wingry 25) zameldowała policji, że synowie jej Mieczysław i 14 l Bronisław i 13, wydali się tegoż dnia z domu w godzinach rannych pod pretekstem udania się do szkoły, zabierając matkę 80 zł.

Zwłoki noworodka

W dn. 5 b. m. z rzeki Dżisny, naprzeciw wsi Wołki, gm. bohińskiej, pow. brasławskiego m-c tej wsi Jan Siemionow, wydobyl zwłoki noworodka, płci męskiej w stanie zupełnego rozkładu.

Oszustwo na 40.000 zł.

Pewnego dnia do zamożnego właściciela ziemskiego zgłosiło się dwóch panów.

— Jesteśmy kontrolerami Komisji kontroli obligacji państwowych. Proszę okazać nam te papiery wartościowe, które są w pańskim posiadaniu. Przeprowadzamy kontrolę papierów i obligacji państwowych, ze względu na pożyczkę konwersyjną.

Ziemianin nie przypuszczając, że ma do czynienia z oszustami, pokazał im obligacje i papiery wartościowe na sumę blisko 40.000 zł.

Kontrolerzy po przejrzaniu papierów złożyli je do specjalnej koperty, na której napisali „Do kontroli starosty” i wręczywszy kopertę właścicielowi oświadczyli: Zwróci się pan z tem do

powtarznej kontroli do starostwa, poczem obaj opuścili mieszkanie.

Po upływie godziny, kiedy ziemianin przypadkowo otworzył kopertę zdziwił: Zamiast wartościowych papierów znalazł stare, bezwartościowe gazety.

„Kontrolerzy” w niezwykle sprytny sposób zamienili kopertę z obligacjami na inną już przyszykowaną zgóry.

Poszkodowany zwrócił się do policji, podając rysopis oszustów. Rozesłano za nimi listy gończe i w rezultacie zatrzymano w Wilnie niejakiego Antoniego Marczyńskiego jako podejrzanego o dokonanie oszustwa. (c)

Przy pomocy autopompy rozpędzono pijaków

Zajście w Gierwiatach

Onegdaj w miasteczku Gierwiatach, w święciańskim, między przybyłymi na targ do miasteczka kilkudziesięciu chłopami, mieszkańcami wsi Zawilec z jednej strony i mieszkańcami wsi Sołkowiec z drugiej strony wywiązała się większa bójka, spowodowana nadużyciem alkoholu (de naturatu).

Obecny w pobliżu policjant miejscowego posterunku zatrzymał jednego z najbardziej agresywnych i najbardziej pijanych osobników, który rym okazał się niejakim Jermak.

W chwili kiedy posterunkowcy wraz z zatrzymanym Jermakiem cofnęli się w kierunku posterunku poważniejsi wścieklacy pogodzili się i przypuścili szturm do policjanta usiłując uwolnić zatrzymanego. Z tłumy posypały się kamie

nie, a nawet padły strzały. Dwie osoby: mąż i kobieta zostali lekko poszkodowani.

W tym czasie zaatakowanemu policjantowi przybyło z pomocą jeszcze dwóch posterunkowców.

Oddane przez jednego z policjantów strzały na postrach nie zrobiły na pijanym tłumie odpowiedniego wrażenia. Atak trwał dalej. Wówczas na miejsce wypadku sprowadzono auto pompy z Wasiliszek. Silne strumienie zimnej wody osłodziły „zapach” pijanych chłopów.

Zajście zlikwidowano.

Siedmiu uczestników zajścia zatrzymano.

(c)

Na święta Piotra i Pawła jedziemy do Gdyni i na Hel

Wyjazd nastąpi w dniu 26 b. m. o godz. 16.55, powrót do Wilna w dniu 30 bm. o godz. 1 min. 30.

Koszt biletu III kl. — 25 zł. i II kl. — 35 zł. łącznie z 2 noclegami, statkiem na Hel i zwiedzaniem portu motorówką.

Zapisy przyjmują wszystkie redakcje, zrzeszone w Stałej Komisji pism wileńskich i afiliowanych w Wilnie, oraz biuro podróży „Orbis”.

Do pociągu Prasy dołączony będzie specjalny wagon bar—dancing.

Wiadomości radjowe

ALEKSANDER BIELAKOW I JÓZEF SMIDOWICZ PRZED MIKROFONEM.

Koncerty dwóch solistów przewiduje program piątkowy Polskiego Radja, mianowicie o godzinie 16.25 recital śpiewaczy Aleksandra Bielakowa, który przy akompaniamencie prof. L. Ursteina odśpiewa arje i pieśni, oraz wieczorem występ pianisty Józefa Smidowicza (g. 21.00) Józef Smidowicz wykona w ramach koncertu symfonicznego utwór, który powinien zwrócić na siebie uwagę wszystkich melomanów, mianowicie koncert fortepjanowy Zarzyckiego. W części symfonicznej wykona Orkiestra Polskiego Radja pod dyktando M. Mierzejewskiego, Liszta „Preludja” i Mozarta prześliczną uverturę do „Wesela Figara”.

RADJOWA AUDYCJA SZKOLNA NA ZAKOŃCZENIE ROKU.

W piątek, 12 czerwca o godz. 12.20 nadana będzie jedna z ostatnich audycji dla szkół w bieżącym roku szkolnym. Zabierze w niej głos dziatwa, gdyż odcytane będą najciekawsze od powiedzi dzieci na ankietę, ogłoszoną przez tygodnik „Płomyk” i „Płomyczek” na temat radjowych audycji dla szkół. Dowiemy się, które audycje podobały się, które nie, dlaczego, jakie tematy najżywiej interesują dziatwę szkolną, o czym chciałyby dowiedzieć się. Opinie dzieci o nadanych audycjach dostarczą niezawodnie wiele cennego materiału organizatorom audycji dla szkół. Na zakończenie audycji chór szkolny z Pomiechówka koło Modlina odśpiewa dla koleżanek i kolegów szereg wesołych piosenek.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

Dawidson zwarłował...

Echa tragicznego wypadku przy ul. Raduńskiej

Jak nas informują w więzieniu Łukiskim zwarłował nagle jeden z aresztowanych — właściciel restauracji przy ulicy Raduńskiej 61, Rachmiel Dawidson, który niedawno w swej restauracji oddał fatalny strzał, raniąc śmiertnie Nawrockiego.

Podobno Dawidson, osadzony decyzją sądu śledczego w więzieniu łukiskim, tak się przejął dokonany czynem, że postradał zmysły.

Wczoraj wieczorem przewieziono Dawidsona na karetkę więzienną z więzienia Łukiskiego do szpitala psychiatrycznego przy ul. Letniej, gdzie znajdować się będzie pod ścisłą obserwacją lekarską, a to w celu ostrożnego wyjaśnienia, czy nie symuluje obłąd, w celu uniknięcia śledztwa.

Dodać należy, że wyniki wstępnych badań lekarzy psychiatrów nie wskazują na taką ewentualność.

Decyzja lekarzy zapadnie po upływie dwutygodniowej obserwacji nad Dawidsonem. (c)

Teatr Muzyczny LUTNIA

Występy J. Kulczyckiej
Dziś o g. 8.15 w.

BAL w SAVOY'u

TEATR LETNI

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

CHCĘ WŁAŚNIE CIEBIE

Ceny niższe

EUGENJA KOBYLIŃSKA

Pamiętnik nauczycielki

Mówi wdzięcznie, wachluje rzęsami, perli uśmiechem i staje się wcieloną „niewinnością”. Ale te „pedagożki”, te zjadliwe, niewdzięczne baby trudne są do zgryzienia. Biedny wamp czuje się nieco zachwiany w swym dobrem samopoczuciu. Idzie więc przejść się po „Jerku” i wraca jaknajlepszej myśli. Iluż to panów za nią się obejrzało? Sześciu! A dwóch poszło za nią. Niestety, byli to Żydzi. Ale w każdym razie mężczyźni. Ona jest w męskim guście. I poco ma się pocić nad fizyką, gdy posiada tak wysokie przyrodzone kwalifikacje? Więc szkolna anielica idzie na wargary i z wyniosłym uśmiechem spogląda, jak czerwony ze wzruszenia sztubak wycina jej inicjały u stóp Trzech Krzyży. Błuznierstwo to składa jej w ofierze Szkolny wamp mruży oczy, które wcale nie patrzą na piękno Wilna, z wysokości rzykryskiej góry od horyzontu do horyzontu rozpostarte. Wamp myśli: właśnie, że zapewne ktoś z tych, z którymi w przyszłości „zerwie”, popełni z rozpacz samobójstwo dla niej. Jakże to będzie pyszne

Tymczasem spocony sztubak będzie sapał przy wycinaniu inicjałów, które to dzieło uwieńczy złamaniem szczyryka. Z westchnieniem bolesnym schowa szczytki do kieszeni i powie, kląc się na poezję:

— Usta koleżanki są jak rozkwitłe róże.

87

— Cholera że też taki smarkacz nigdy nie zao patrzy się w pudełko ciastek od Sztralla — myśli posępnie „anielica”, która spałaszowała już śniadanie, a ciągle ma wściekły apetyt.

Nie! Z tą już nie można będzie się porozumieć. Chyba o wiele później. Tymczasem pójdzie ona swoją drogą obok tylu innych, które szkołę uważają za dopust boży.

No więc bywam czasami zniechęcona. Szczególnie w klasie, gdzie jest po kilka „wampów”. Bo chciałoby się, żeby polska kobieta... żeby właśnie polska kobieta...

Ale potem znów się uśmiecham. Ratuje mnie zmysł humoru. Humor ten każe mi przypuścić na chwilę, że cała młodzież jest idealna. Widzę przed sobą wspaniały obraz młodego pokolenia bez żadnych wad, bez żadnej skazy. Podziwiam całe zastępy wzorowych dziewcząt, cały tłum młodocianych istot mądrych co najmniej, jak profesorowie uniwersytetu, a poważnych, jak Rada Miejska. No i robi mi się mdło. Jąbam z nimi w każdym razie nie wytrzymała. Ostatecznie trzeba, żeby w całym gronie istniały i te gorsze osobniki (byleby nie w nadmiernej ilości). Musi być różnorodność. Wszystko w nas tęskni za walką i za trudem osiągnięcia. Pragniemy swego udziału w rozprawie między dobrem a złem. „Anielice”, są mi czasami konieczne potrzebne, żebym mogła wskazać na nie nym, subtelniejszym. Niech stwierdzą, jak głupio można wyglądać, mimo okrzykanej urody i niech powoli nauczą się cenić coś innego, niż powodzenie.

Zresztą taka różnorodność typów składa się na

barwny obraz życia. Nie znoszę monotonii. Mówię tyle herezji, że mogę na jeszcze jedną sobie pozwolić. Oto nie chciałbym uczyć w takiej szkole, gdzie byłyby tylko idealne dziewczynki. Ziewnęłam na samą myśl o takiej możliwości.

Ale o tych „wampach — anielicach” — rusałkach o podwójnym obliczu, chyba dość powiedziałam? Muszę tylko oskarżyć niektóre matki o hurtową produkcję tego typu. Co parę lat idzie do szkoły młodsze i bardziej wyrafinowane wydanie.

Ale oprócz nich bywają jeszcze inne plamy na szkolnym naszym słońcu. Są zawody i rozczarowania. Czasami kogoś wyidealizuje się tak bardzo, że się potem ma żal do okoliczności czy osób, które takie wyidealizowane dziecko we właściwym świetle ukażą. Nie chcę nawet mówić dłużej o tem, jak bardzo przeżyłam sprawę pewnej Mili o płowych włosach i szczyrych błękitnych oczach. Kochałam ją. Mówiłam wszystkim: ona nie potrafi skłamać. I okazało się, że ona właśnie najbardziej ze wszystkich kłamała. A wtedy miała szczere aż do samego dna. Więc jakże to? Lepiej się nie łudzić. Bo przecież można kochać dziecko razem z jego wadami. Naturalnie!

Naprzykład — Inka. Och — jaka leniwa. Nie do wiary! Lekkomysłna do najwyższego stopnia. Wszystko ko na ostatni dzień. Wszystko — byle zbyć. Po lebkach! A może nawet — nad lebkami! Tu zapomniała — tam nie była, ówdzie nie wiedziała, a gdzie indziej jej się poplątało. W rezultacie niewiedomo co umie, czego nie umie.

(D. c. n.)

KRONIKA

RADJO

WILNO.

PIĄTEK, dnia 12 czerwca 1936 roku

Piątek
12
CzerwiecDzisiaj: Onufrego Pustelnika
Jutro: Antoniego Padewskiego

Wschód słońca — godz. 2 m. 44

Zachód słońca — godz. 7 m. 52

Sposzrożeń Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 11.VI. 1935 r.

Ciśnienie — 757

Temp. średn. +20

Temp. najw. +23

Temp. najn. +17

Opady —

Wiatr — połudn.—wsch.

Tend. barom. — wrost

Uwaga — dość pogodnie.

— PRZEPowiednia pogody według
PIM. do wieczora 12 czerwca rb.:

Pogoda chmurna z przejaśnieniami i przelotnymi deszczami oraz ze skłonnością do burz. Dość ciepło. Słabe wiatry południowo—zachodnie i zachodnie.

DYŻURY APTEK.

1) K. Sarola (Zarzecze 20); 2) J. Rodowicz (Ostrobramska 4); 3) B. Romeckiego i M. Zielańska (Wileńska 8); 4) S-ów Wit-Augustowski (Mickiewicza 10); 5) H. Sapożnikowa (Zawalna 41). Ponadto dyżurują apteki na przedmieściach.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIEApartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Przybyli do hotelu Georges'a: Ditrish A. leksander z Rygi; Szmeller Ernest z Łodzi; To marski Moszek z Łodzi; Styli Juliusz z Warszawy; Zalewski Antoni z Warszawy; Stebłowski Adam z Katowic; Zaremba Stanisław z Warszawy; Roszkowska Anna z Warszawy; Bartoszyński Róża z Warszawy; Miran Artur z eBrlińska; Macherski Zdzisław inż. z Radomska; Danek Johann z Wiednia; Lemkowiczowa Marja z Krakowa; Kratzla Rozalja z Katowic; Joschko Anna z Berlina; Prusowa Lucyna z Katowic; Golik Maksymilian z Katowic; Cyrus — Sokołowska Zofia z aKatowic; Switalski Klemens z Warszawy; Daab Adolf z Katowic; Aspirant Mazurkiewicz Franciszek z Katowic.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

— DO HOTELU EUROPA: Lejka Józef z Warszawy, biskup Matulonis Teofil z Litwy, por. Kossakowski z Wilejki, Rewkowski z Wilejki, Szumański Ludwik z Tczewa, Szaboniewicz Adolf z Wołkowyska, prezes Ratyński Edward z Warszawy, kpt. Weber Witold z Budstawa.

MIEJSKA.

— WYCIECZKI W WILNIE. Do Wilna przybyło kilka wycieczek z terenu Wileńszczyzny. Przybyły wycieczki z powiatu postawskiego i święciańskiego.

Wycieczkowiec wzięli udział we wczorajszej procesji Bożego Ciała, odwiedzili Ostrą Bramę, gdzie wysłuchali Mszy św., oraz złożyli hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego na Roscie.

AKADEMICKA.

— Polski Akademicki Związek Zbliżeń Międzynarodowego „Liga” organizuje w okresie wakacyjnym letnim b. r. WYCIECZKI NA KURSY JZYKOWE W AUSTRII, FRANCJI, DANII, SZWECJI i ANGLII.

Udział w wycieczkach brać mogą studenci uniwersytetów i szkół wyższych w Polsce, absolwenci, którzy ubiegają się o dyplom magisterski i doktoranci. Poza tym wjechać mogą osoby, które ukończyły studia po roku 1934.

Bliższych informacji udziela referat praktyk zagranicznych PAZZM. „Liga” ul. Wielka 17 m. 4, we wtorek, czwartek i soboty w godz. 16—18.

SPRAWY SZKOLNE

— INSTYTUT NAUK HANDLOWO—GOSPODARZYCH W WILNIE. Wydziały: Rolniczo—Handlowy, Ogólny—Handlowy i Samorządowy. Podania kandydatów na kurs I przyjmowane są od dnia 5 czerwca rb. Informacji szczegółowych udziela Sekretariat Instytutu codziennie, oprócz niedziel i świąt, od 9—14. Adres: Wilno, ul. Mickiewicza 18. Tel. 14—14.

— DYREKCJA GIMNAZJUM MECHANICZNEGO I ELEKTRYCZNEGO W WILNIE (ul. Kopanica 5) podaje do wiadomości, iż egzamina wstępne rozpoczną się dnia 22 czerwca r. b. o

godz. 8 rano. Badania lekarskie kandydatów od będą się w dniach od 15 do 19 czerwca w godz. od 17 do 19. Podania w sprawie przyjęcia do Gimnazjum należy składać do dnia 15 czerwca 1936 r.

GOSPODARCZA.

— Wydawanie świadectw walutowych eksporterom drzewa. Ministerstwo Przemysłu i Handlu upoważniło m. in. następujące organizacje do wydawania zaświadczeń walutowych eksporterom drzewa:

1) na materiały tarte i wyroby stolarskie—wydaje Biuro Sekcji Materiałów Tartych — Wilno, Diminikańska 1.

2) Na papierówkę, kopalniaki, ślipry, podkłady i materiały ciosane wydaje Biuro Sekcji Papierówki Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych — Wilno, Wileńska 14.

3) Na drobne okragłe, opał i słupy — wydaje Komisja parytetowa przez Biuro Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych — Wilno, Wileńska 14.

RZEMIEŚLNICZA

— DODATKOWY KURS KROJU. Izba Rzemieślnicza w Wilnie, wobec wielkiej ilości zgłoszeń, zwłaszcza z prowincji, na prowadzony przez p. J. Sierakowskiego II Kurs Kroju Krajeckiego w Wilnie, uruchamia na tym Kursie drugą równoległą grupę.

Zapisy przyjmuje sekretariat Instytutu (lokalizacja ul. Gdańska 6) do dnia 12 bm.

ROZNE.

— Wystawa L. Szczepanowiczowej otwarta już ostatnie dni od godz. 10—18 w lokalu kasy garnizonowej, ul. Mickiewicza 13.

Wstęp 50 gr. Młodzież 25. Wycieczki 10 gr.

— LUSTRACJA SANITARNA FRYZJERNI. Władze sanitarne przeprowadzają ostatnio lotną lustrację fryzjermi, badając czy lokale i urządzenia zakładów fryzjerskich odpowiadają warunkom higienicznym. Za stwierdzone w tym względzie uchybienia sporządzono już kilka protokołów karnych.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „UPIO RÓW”. Dziś, w piątek dnia 12 czerwca o godz. 8.15 ujrzymy poraz ostatni na przedstawieniu wieczorowym w Teatrze na Pohulance dramat w 3 aktach H. Ibsena „Upiory”. — Ceny zmniejszone.

TEATR LETNI W OGRODZIE
PO-BERNARDYNSKIM.

— Dziś, w piątek dnia 12 bm. o godz. 8.15 wiecz. Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim gra w dalszym ciągu komedię, obfitującą w humor i wesołość p. t. „Chcę właśnie ciebie”. Ceny zmniejszone.

— ZESPÓŁ ARGENTYŃSKI EDUARDO BIANCO W WILNIE. W sobotę dnia 13 i w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze na Pohulance wystąpi gościnnie Zespół Argentyński Eduardo Bianco, składający się z 20 osób. Będzie to prawdziwa uczta dla miłośników muzyki. Pieśni i tańce. Ceny miejsc specjalne. Zniżki i kupony nieważne. Bilety wczesniej do nabycia w kasie teatru „Lutnia”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— WYSTĘPY J. KULCZYKIEWICZ. „BAL W SAVOY’U”. Dziś wznowienie słynnej operetki Abrahama „Bal w Savoy’u” która wywołała entuzjastyczne przyjęcie i zdobyła wielki sukces artystyczny. W rolach głównych wystąpią: Kulczycka, Bestani, Halimirska, Dembowska, Szezańska, Tatrzańska i Wywicz—Wichrowski. Reżyserja M. Tatrzańskiego.

— POPÓŁDNIOWKA NIEDZIELNA W „LUTNIE”. W niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowym po cenach propagandowych ukaże się świetna operetka Kalmana „Hrabina Marica” w obsadzie premierowej z J. Kulczycką i K. Dembowską w rolach naczelnych. Początek o godz. 4 p. p.

— SHELLEY’S INSTITUTE, wystawia sztukę Oscara Wilde’a: „Lady Windermere’s Tan” dnia 13-go czerwca (w sobotę) o godz. 20-ej w sali Szkoły Tańców — Mickiewicza 22 (w podwórzu — parter).

Nowość!

Bolesław Wit Świecicki

Wilno w promieniach Serca
Wielkiego Marszałka

Reportaż z zapomnianych domów „Milego Miasta”.

Stron 32. Fotografii 12. Cena 30 gr.
Do nabycia we wszystkich kioskach i księgarniach.

Nowość!

Lampy naftowe

na letnisku wprost za bezcen, różne naczynia tanie
D.-H. „T. Odynieć”
ul. Malicka—Wielka 19 i Mickiewicza 6

Pies buldog-

rasowy i kotka syberyjska, tanio do sprzedania.
Informacje: Niemiecka 25 — dozorca.

AKUSZERKA

M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje
Zwierzyńc, T. Żana, na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

AKUSZERKA

Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasińskiego 5—11 róg Ofiarnej (ob. Sądu)

DOKTOR

Wolfson
Choroby skórne, weneryczna i moczopłciowa
Wileńska 7, tel. 10-67
Przyjmuje od 9—1 i 5—8

Abisynki, Afrykanki

Ghandi, Rumunki, Rzymki, Wiedeński modne obuwie na lato
W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30

FAJKE „ORLIK”

zgubiono wczoraj w Werkach. Znalazcę proszę o łaskawe odesłanie, ewent. za wynagrodzeniem, do Redakcji „Kurjera Wileńskiego”

MIESZKANIE

5 pokoi z kuchnią ze wszelkimi wygodami do wynajęcia
ul. Beliny 1

Krzyż na miejscu katastrofy lotniczej

Na ul. Dąbrowskiego w miejscu gdzie zginął ś. p. Kiernowicz i Poprzycy koledzy zmarłych ustawili wczoraj krzyż z napisem „Młodemu życiu, oddanemu w wolce z przestworzem. Pamięci zmarłych lotników”.

KAŻDY

PRZEMYSŁOWIEC
KUPIEC HURTOWNIK
I DETALISTAzyska sobie najlepszą klientelę
ogłaszając się w najpopularniejszym piśmie codziennym
na Ziemiach Półn.-Wschodnich

KURJER WILEŃSKI

WILNO ul. Bisk. Bandurskiego tel. 99

HELIOS | Premjera! — Tajemnica Luksusowego
DOMU Nr. 56W roli królowej nocnych lokali, promieniująca, olśniewająca urodą KAY FRANCIS oraz Ricardo Cortez i Gene Raymond. NAD PROGRAM: Atrakcje.
Początek o 2-ejDziś film o „Księżycowym Mordercy”
DOKTOR X
Wyjątkowa atrakcja
Twarz w twarz z najdziwniejszymi wydarzeniami

Nad program; dwa przepiękne dodatki i najnowsze aktualja.

Ceny: balkon 25 gr., parter 54 gr. Wieczór. od 40 gr

SWIATOWID | Dziś. Szampańska operetka filmowa p. t.
Księżniczka czardaszaHumor — Śpiew — Cygańska muzyka — Tańce. W rolach głównych: Marta Eggerth, Hans Soenker, Paul Kemp i inni.
Nad program: ATRAKCJE DŹWIĘKOWEOGNIKO | Dziś Warner Baxter i Ketti Gallan
w przepięknym romantycznym przeboju p. t.

„Pod palacem niebem Argentyny”

Miłość argentyńskich gauczów. Zmysły i erotyka. Muzyka i śpiew

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek o g. 6-ej w niedzielę i św. o 4-ej pp

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppol. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp Administracja czynna od g. 9½—3½ ppol. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppol. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENI: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkań. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen deducja się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.